

Najlepiej gdzie nie ma – Tadeusz Krok

Ktoś dawno powiedział
Najlepiej gdzie nie ma
Najlepiej gdzie nie ma
I gdzie nie było nas
Ktoś dawno powiedział
Najlepiej gdzie nie ma
Najlepiej gdzie nie ma
I gdzie nie było nas
Ja chciałem to sprawdzić
Raz życiem pogardzić
Na amen zapomnieć
Na amen zamknąć drzwi
Bo kiedyś widziałem dwie mewy tak białe
Jak sen o wolności nienapisany wiersz
Ruszyłem za cieniem
Z kamiennym sumieniem
W horyzont wpatrzony
Za którym byłaś ty
Przez chwilę myślałem,
Że wiem, zrozumiałem
Że jestem jak anioł
Że skrzydła mam jak on
Bo kiedyś widziałem
Dwie mewy tak białe
Jak sen o wolności
Nienapisany wiersz
Zbudziłem się z krzykiem
Na piersi z krzyżykiem
Zbyt późno by wracać
Gdzie już nie było nas
W ciemności ktoś szeptał
– najlepiej gdzie nie ma
Najlepiej gdzie nie ma
I gdzie nie było nas
I znowu widziałem
Dwie mewy tak białe

Jak sen o wolności
Nienapisany wiersz
Ktoś dawno powiedział
Najlepiej gdzie nie ma
Najlepiej gdzie nie ma
I gdzie nie było nas
Bo kiedyś widziałem
Dwie mewy tak białe
Jak sen o wolności
Nienapisany wiersz
Dość dawno



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych